

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/794,Otwarcie-wystawy-Przeciwko-kilku-myslom-co-nie-nowe-Procesy-krajowcow-za-kontakt.html>
20.03.2026, 08:48

Otwarcie wystawy „Przeciwko kilku myślom... co nie nowe. Procesy krajowców za kontakty z paryską »Kulturą«” i dyskusja panelowa „Władze PRL wobec literatów i literatury” – Gdańsk, 26 maja 2006 r.

05.06.2006

W dziejach powojennej emigracji politycznej Jerzy Giedroyc wraz z Zespołem Instytutu Literackiego należeli do tej części uchodźstwa, która nie zerwała więzi z Krajem. Niepodległa i demokratyczna Polska w zjednoczonej Europie stanowiła dla nich cel nadrzędny, a oddziaływanie na Kraj wolnym słowem stało się jednym z podstawowych założeń linii politycznej Giedroycia, pomimo przekonania o nieodwracalności wielu zmian nad Wisłą.

Świadczyły o tym kolejne książki Biblioteki „Kultury”, numery „Zeszytów Historycznych” czy „Kultury”, odgrywającej w tej strategii rolę pierwszoplanową. W drugim numerze pisma z 1947 roku Redakcja stwierdziła: „nie wydaje nam się bowiem słusznym przekonanie, że pomiędzy krajem i emigracją powstała przepaść nie do zasypania. Przerzucanie pomostu pomiędzy nami, którzyśmy wybrali świadomie emigrację polityczną, jest tylko kwestią taktu, zdrowego rozsądku i uczciwego podziału ról. Nie przyczyni się doń jednak nigdy bezwiedne często i nieświadome rozłupywanie kultury polskiej na kulturę »krajową« i kulturę »emigracyjną«. Nie ma dwóch kultur polskich, są tylko uczeni, pisarze i artyści polscy, którzy pracują dla jednej i tej samej kultury polskiej w miarę swych sił, umiejętności i możliwości”.

Reżim komunistyczny nie dopuścił na rynek krajowy wydawnictw Instytutu Literackiego z Paryża, których rozpowszechnianie zostało prawnie zakazane dekretem w 1950 roku. Wydawnictwa te docierały jednak do Polski różnymi kanałami m.in. przywożone były przez dyplomatów, sportowców czy marynarzy. Najważniejsze artykuły z „Kultury” Redakcja na papierze biblijnym wysyłała do Polski. Giedroyc bacznie obserwował zmiany w Polsce, które następowały wraz z „odwilżą” w bloku wschodnim po śmierci Stalina. Zespół paryskiej „Kultury” poparł Gomułkę jesienią 1956 roku i stanął wraz z częścią powojennego uchodźstwa po stronie społeczeństwa polskiego, które wiązało z nastaniem ekipy „Wiesława” nadzieję na demokratyzację życia w Polsce. Ożywiły się kontakty Zespołu Instytutu Literackiego z Polską, a siedziba paryskiej „Kultury” stała otworem przed krajowcami, przybywającymi licznie nad Sekwanę. Giedroyc potencjalnych partnerów w kontaktach z krajem upatrywał przede wszystkim w szeregach Klubu Krzywego Koła (KKK), klubu dyskusyjnego polskiej inteligencji. Zamknięcie przez władze komunistyczne tygodnika „Po prostu” stanowiło sygnał o odwróceniu od dokonań Polskiego Października. Zespół paryskiej „Kultury” cofnął kredyt zaufania Gomułce i nie podjął żadnych rozmów z władzami PRL, które próbowały skłonić Giedroycia do współpracy. Komuniści zastosowali wzmożoną cenzurę wobec paryskiej „Kultury” i konfiskatę wydawnictw Instytutu przysyłanych do Polski, a krajowe kontakty z krajem, m.in. KKKoła - „ośrodkiem wolnej myśli” postanowili rozwiązać za pomocą bezpieki.

W 1958 r. aresztowano Hannę Szarzyńską-Rewską, związaną z KKK. Została oskarżona o posiadanie oraz kolportaż „Kultury” i skazana na trzy lata więzienia w zawieszeniu. W 1961 r. najpierw aresztowano Andrzeja Markiewicza, a później Annę Rudzińską, sekretarza KKK, Jerzego Kornackiego za utrzymywanie kontaktów z Giedroyciem. W kolejnych latach represje dotknęły pisarzy, którzy nie dość, iż podpisali „List 34” czy sympatyzowali z jego sygnatariuszami, to

współpracowali bądź kontaktowali się z paryską „Kulturą”. Komuniści wytoczyli aparat bezpieczeństwa przeciwko Janowi Józefowi Lipskiemu, Melchiorowi Wańkowiczowi, Januaremu Grzędzińskiemu, Stanisławowi Cat-Mackiewiczowi czy prześmiewcy rządów Gomułki Januszowi Szpotańskiemu. Gdy po marcu 1968 roku przecięcie kontaktów paryskiej „Kultury” z Krajem okazało się niemożliwe, reżim przystąpił do jednej z najpoważniejszych operacji, która miała na celu skompromitowanie Giedroycia i Zespołu Literackiego w oczach Polaków w kraju i na emigracji. Służyć temu miały przedsięwzięcia operacyjne SB o kryptonimie „Turysta” i „Pajęczyna”, dotyczące tzw. sprawy taterników. Wiosną 1969 roku na granicy polsko-czechosłowackiej zostali aresztowani Maciej Kozłowski i Maria Tworkowska, którym zarekwirowano 186 książek Instytutu Literackiego i 311 broszur – odbitek z paryskiej „Kultury”. W toku śledztwa postanowiono przesłuchać jak największą liczbę osób, a na ławie oskarżonych zasiedli Maciej Kozłowski, Maria Tworkowska, Krzysztof Szymborski, Jakub Karpiński oraz Małgorzata Szpakowska, którym postawiono zarzut współpracy z „Instytutem Literackim, kierowanym przez Giedroycia, a szkalującym ustrój i naczelne organa PRL oraz podważającym zasady ustrojowe”. W lutym 1970 zapadły wysokie wyroki, które w wyniku rewizji wniesionej do Sądu Najwyższego 27 kwietnia wyniosły: Maciejowi Kozłowskiemu złagodźono karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności na 3 lata; Marii Tworkowskiej 3 lata i 6 miesięcy zamieniono na 1 rok i 9 miesięcy; Krzysztofowi Szymborskiemu 3 lata i 6 miesięcy na 2 lata i 4 miesiące; Jakubowi Karpińskiemu karę 4 lat zmniejszono do 2 lat i 8 miesięcy; Małgorzacie Szpakowskiej zamiast 3 lat wymierzono 1 rok i 6 miesięcy.

O tym wszystkim opowiada wystawa pt. „Przeciwko kilku myślom... co nie nowe. Procesy krajowców za kontakty z paryską »Kulturą«” przygotowana przez gdański oddział Biura Edukacji Publicznej IPN i BEP IPN w Warszawie.

Po wernisażu wystawy 26 maja 2006 roku odbył się panel dyskusyjny „Władze PRL wobec literatów i literatury” z udziałem Joanny Siedleckiej, autorki m.in. książki „Obława. Losy pisarzy represjonowanych”, dr Małgorzaty Ptasińskiej-Wójcik z BEP oraz dr. Łukasza Kamińskiego, zastępcy dyrektora BEP. Do dyskusji włączył się również Wojciech Sikora, reprezentujący Instytut Literacki w Paryżu, a całość prowadził znany publicysta Jerzy Kisielewski. Przed dyskusją wszyscy obejrzeli film instruktażowo-propagandowy MSW pt. „Maisons-Laffitte” z połowy lat siedemdziesiątych, nakręcony ukrytą kamerą z wykorzystaniem materiałów operacyjnych w postaci podsłuchów i perlustracji korespondencji.

Wystawę można oglądać do końca czerwca w sali ekspozycyjnej OBEP IPN w Gdańsku przy ul. Polanki 124 b. Podczas zwiedzania prezentowany będzie również film Agnieszki Holland pt. „Kultura”, z 1985 roku, udostępniony w tym celu przez „Media-Kontakt”, (Piotr Weychert, Mirosław Chojecki), w którym Jerzy Giedroyc, Zofia Hertz, Józef Czapski i współpracownicy m.in. Konstanty A. Jeleński opowiadają o swoich wyborach, misji, życiu emigracyjnym.

Zdjęcia:

1. Od prawej: Justyna Skowronek - kierownik referatu wystaw i edukacji historycznej OBEP IPN Gdańsk, Edmund Krasowski - dyrektor Oddziału IPN w Gdańsku, dr Łukasz Kamiński - zastępca dyrektora BEP IPN, Wojciech Sikora - pracownik Instytutu Literackiego w Paryżu; wernisaż wystawy.
2. Pyszny i słodki poczęstunek przygotowany przez uczniów Technikum Hotelarsko-Gastronomicznego w Gdyni.
- 3 i 4. Andrzej Gwiazda i Joanna Duda-Gwiazda wnikliwie zapoznają się z ekspozycją.

5. Janina Gąskiewicz, opiekunka Józefa Czapskiego w ostatnich latach życia (spędziła w Maisons-Laffitte 13 lat) w otoczeniu dr Małgorzaty Ptańskiej-Wójcik (BEP IPN Warszawa) - autorki scenariusza wystawy, Wojciecha Sikory i Justyny Skowronek.
6. Joanna Siedlecka i dr Łukasz Kamiński konsultują tezy dyskusji panelowej.
7. Jerzy Kisielewski trafną anegdotą ze wspomnień ojca (Stefana) rozpoczyna dyskusję. Dr Małgorzata Ptańska-Wójcik, Wojciech Sikora, Joanna Siedlecka i dr Łukasz Kamiński.
8. W toku dyskusji.
9. Publiczność w skupieniu wysłuchuje kolejnego wystąpienia.
10. W toku dyskusji II.
11. Zofia Hertz, Jerzy Giedroyc i Henryk Giedroyc „uczestniczą” w naszym spotkaniu.

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)



Fot. 2



Fot. 3



Fot. 4